CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIS:

PRZYGOTOWANIA DO DYKTATURY SCHLEICHERA

POLACY I WŁOSI PRZODUJĄ W CHALLENGE'U

№ 231. WARSZAWA, Poniedziałek 22 sierpnia 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Umowa o port d'attache w Gdańsku sukcesem polskim

STRASBURG (PAT). Zawarcie polsko-gdańskich umów w sprawie port d'attache oraz stosunków handlowych między Wolnem Miastem a Polską, wywołało w całej prasie alzacko-lotaryńskiej duże wrażenie. Między innemi obszernie komentuje powyższy fakt wielki dziennik lotaryński „Le Messin". Pismo uważa zawarcie umów za wielki sukces polityki polskiej. Umowy te stanowią ponadto, zdaniem pisma, ważny zwrot w stosunkach polsko-gdańskich, które wykazują obecnie wyraźną poprawę. Dzięki energicznemu stanowisku rządu polskiego oraz na skutek interwencji delegata Ligi Narodów Rostinga, Gdańsk zrozumiał wreszcie, że zaprzestanie antypolskich prowokacyj leży w najoczywistszym interesie mieszkańców Wolnego Miasta.

Porozumienie Ottawskie

PRASA ANGIELSKA NIEZADOWOLONA Z WYNIKÓW KONFERENCJI

OTTAWA (PAT). Porozumienie gospodarcze, przyjęte w Ottawie pomiędzy Zjednoczonem Królestwem a Dominjami przewiduje, iż po 15 listopada r. b. w dalszym ciągu utrzymana będzie zasada wolnego przywozu do Zjednoczonego Królestwa produktów całego Imperjum Brytyjskiego. Od zasady tej jednak będą przyjęte pewne wyjątki. Rząd brytyjski przyjął zobowiązanie, iż cło generalne ad valorem, obowiązujące obecnie w stosunku do niektórych produktów zagranicznych, nie będzie zmniejszone bez zgody zainteresowanych rządów dominjalnych.

Porozumienie angielsko-kanadyjskie przewiduje m. inn. nieoficjalne porozumienie między hutami żelaznemi i stalowemi; porozumienie to będzie w przyszłości służyć jako podstawa do przystosowania obecnie obowiązujących taryf celnych. Umowa kanadyjsko-angielska przewiduje pozatem, iż Zjednoczone Królestwo i Kanada w wypadku, gdyby przyznane wzajemne preferencje zostały zagrożone przez akcję jakiegokolwiek państwa zagranicznego, a dotyczyłaby akcja ta jakiejkolwiek kategorji towarów — obie umawiające się strony zabronią przywozu danego towaru na swój obszar celny. W sprawie przywozu w ziarnie na rynek brytyjski porozumienie przewiduje możność zniesienia cła na przywóz tego artykułu jedynie w wypadku, jeśli producenci imperjum nie będą mogli, lub nie zechcą zastosować swych cen do potrzeb brytyjskich, w każdym razie nie przekraczających cen światowych.

Bardzo ważnym momentem porozumienia gospodarczego między Anglją a dominjami jest zobowiązanie się tych ostatnich do zniesienia wszelkich nadwyżek celnych w stosunku do importowanych towarów brytyjskich. Zobowiązanie to wejdzie w życie w chwili, kiedy pozwoli na to obecna sytuacja finansowa rządów dominjalnych.

LONDYN (tel. wł.). „News Chronicle" pisze, iż konferencja ottawska oznacza dla handlu światowego wprowadzenie nowych ograniczeń. Nie przyniosła ona zniesienia barjer celnych oraz systemu kontyngentowego — czego domagają się wszyscy ci, którzy chcą walczyć z kryzysem gospodarczym przez zniesienie ograniczeń celnych i zakazów przywozu.

Socjalistyczny „Daily Herald" przepowiada, iż wynikiem konferencji ottawskiej będzie zwyżka cen artykułów żywnościowych.

Rządy Papena doprowadziły do izolacji Niemiec

MONACHJUM (PAT). Organ socjalistów bawarskich „Münchener Post", omawiając ostatnie wypadki polityczne stwierdza, że kilkotygodniowe rządy kanclerza v. Papena doprowadziły do zupełnej izolacji Niemiec. 12-letnia polityka rządów republikańskich, oparta na traktacie rapalskim, który pozwala na wywieranie odpowiedniego nacisku na sąsiadów zachodnich, poszła zdaniem dziennika na marne. Przystąpienie Niemiec do paktu lozańskiego uważa organ socjalistów za zrezygnowanie z rewizji traktatu wersalskiego i za równoznaczne z Locarnem wschodniem.

ZNIŻKA WPŁYWÓW BUDŻETOWYCH

WASZYNGTON (PAT). Ogólnoświatowa depresja odbiła się w Stanach Zjednoczonych A. P. na spadku wpływów budżetowych, które w ostatnim roku budżetowym osiągnęły 1.557 milj. dolarów wobec 2.428 milj. dolarów w poprzednim roku budżetowym. Szczególnie wybitnie zmniejszyły się wpływy podatku dochodowego a mianowicie z sumy 1.860 milj. dolarów do 1.056 milj. dolarów.

PO LOCIE PICCARDA

WIEDEŃ (Tel. wł.). Z Wenecji donoszą: Minister Balbo przybył samolotem do Desenzano, gdzie wylądował balon stratosferyczny. Następnie prof. Piccard wraz z małżonką w towarzystwie hr. Pellegrinieo, podesty miasta Desenzano odlecieli hydroplanem ministra Balbo do Wenecji.

WIDMO GŁODU

MOSKWA (PAT). Niezadawalający przebieg żniw w Z. S. S. R., odbija się również ujemnie na innych robotach polnych. Na dzień 15 sierpnia wykonano orkę zaledwie na 219 tys. ha wobec 1.051 tys. ha o tej samej porze roku ubiegłego, zasiano zaś 92 tys. ha wobec 654 tys. Charakterystycznem jest, że domeny państwowe (sowchozy) dotychczas nie zaczęły siewu.

TRAGICZNA KATASTROFA SAMOCHODU POLICYJNEGO

BERLIN (PAT). W mieście westfalskiem, Herford, uległ tragicznej katastrofie samochód policyjny, który wskutek defektu opony zarzucił, rozbijając się o drzewo. Starszy wachmistrz poniósł śmierć na miejscu, 4 innych posterunkowych odniosło ciężkie obrażenia. Szofer wyszedł cało z wypadku, a po powrocie do koszar w przystępie rozpaczy popełnił samobójstwo.

WYJAZD MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Dziś, o g. 9 m. 25 z rana, p. Marszałek Piłsudski odjechał pociągiem wileńskim do Pikiliszek.

Jak wiadomo p. Marszałek od paru tygodni bawił w Pikiliszkach na wywczasach, które przerwał, przybywając na pogrzeb ś. p. Michaliny Mościckiej, małżonki p. Prezydenta Rzplitej.

POGRZEB Ś. P. STANISŁAWA KS. LUBOMIRSKIEGO

Dziś odbył się pogrzeb ś. p. ks. Stanisława Lubomirskiego, zmarłego przed kilku dniami w Karlowych Warach.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się o godz. 11-ej przed południem nabożeństwem żałobnem w kościele św. Aleksandra, które w asyście licznego duchowieństwa celebrował ks. infułat Brzeziewicz.

W rzęsiście oświetlonej nawie głównej, w powodzi zieleni, kwiatów i licznych wieńców stał katafalk z trumną.

Obok katafalku zasiadła rodzina Zmarłego i przedstawiciele rządu w osobach p. ministra Zaleskiego i wice-ministrów pp. Koca i Doleżala. Kościół zaś cały wypełniły do ostatniego miejsca tłumy publiczności, wśród których znajdowali się liczni reprezentanci sfer politycznych, gospodarczych i towarzyskich stolicy, oraz ci, którym Zmarły szczodrą swą ręką nie szczędził stałej pomocy i wsparć.

Po nabożeństwie nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski.

Orszak pogrzebowy poprzedzały liczne wieńce, niesione przez delegacje, dalej postępowało duchowieństwo, za karawanem zaś kroczyła rodzina Zmarłego i tłumy publiczności.

W chwili oddawania numeru pod prasę kondukt żałobny doszedł do bramy cmentarnej.

WĘGIERSKIE ŚWIĘTO NARODOWE

Dziś przed południem z okazji Węgierskiego Święta Narodowego odbyła się w kościele św. Jacka na Starem Mieście uroczysta Msza św., którą odprawił ks. prałat Trzeciak.

W prezbiterjum pięknie przybranem kwiatami, zielenią i chorągwiami, zebrali się przedstawiciele poselstwa z chargé d'affaires bar. Miske na czele, przedstawiciele rządu, dyr. Izby polsko-węgierskiej, p. Drozdowski, członkowie Tow. Polsko-Węgierskiego oraz licznie zgromadzona kolonja węgierska.

Po skończonem nabożeństwie chargé d'affaires p. bar. Miske przyjmował życzenia w zastępstwie bawiącego na urlopie posła Królestwa Węgier.

MONTAGUE NORMAN W NOWYM JORKU

NOWY JORK (PAT). Przybył tu nieoczekiwanie Montague Norman. Prasa uważa przybycie naczelnego kierownika Banku Angielskiego za niezmiernie znaczące i tłumaczy je sobie jako pierwszy krok w kierunku możliwości przeprowadzenia światowej stabilizacji pieniężnej na nowych zasadach.

ZGON DELEGATA JAPONJI NA KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ

PARYŻ (PAT). W Man-Czu-Li zmarł na anewryzm serca kontradmirał Waouke Komaki, reprezentant Japonji na konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Waouke wracał z Genewy do Tokio.

ZJAZD FEDERACJI OBROŃCOW OJCZYZNY

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie 5-ty walny zjazd delegatów Federacji P. Z. O. O. Po uroczystej mszy świętej w katedrze, uczestnicy udali się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec. O godz. 11.45 w sali Rady Miejskiej nastąpiło otwarcie zjazdu w obecności premjera Prystora, ministra Spraw Wewn. Pierackiego, ministra W. R. i O. P. Jędrzejewicza, wicemin. Spraw Wojsk. gen. Sławoj-Składkowskiego, wicemin. Skarbu Starzyńskiego, naczelnika wydziału wschodniego M S. Zagr., min. Schätzla, przedstawiciela władz ustawodawczych, prezesa B. B. W. R., pos. Sławka, czefa Sztabu Głównego, gen. bryg. Gąsiorowskiego, zastępcy szefa Szt. Gł gen. bryg. Kwaśniewskiego, zastępcy dowódcy O. K. I pułk. Żurakowskiego, gen. Żeligowskiego, attachés militaires państw zagranicznych, przedstawiciela Zw. Strzeleckiego mjr. Święcickiego oraz delegatów Federacji P. Z. O. O. z całej Polski. Po zajęciu miejsca przez premjera Prystora, prezes Federacji gen. Górecki zagaił zjazd.

Pierwszy przemawiał w imieniu Marszałka Piłsudskiego gen. Sławoj Składkowski, wiceminister Spraw Wojskowych, który powiedział m. in.:

Koledzy! W imieniu p. ministra Spraw Wojskowych, Marszałka Józefa Piłsudskiego, mam zaszczyt życzyć powodzenia Waszemu zjazdowi. Koledzy! Specjalnie chcę życzyć, aby ta więź koleżeństwa i braterstwa, która nas łączyła, wzmacniała się i krzepła z każdym rokiem. Ta więź koleżeńska i braterska, Koledzy, nie przyszła nam za darmo. Myśmy szli do Polski każdy tą drogą, którą Pan Bóg nam iść pozwolił, drugą najdłuższą i najcięższą. I tutaj jesteśmy w stolicy Polski wszyscy razem, o czem marzyć nie śmieliśmy może. Koledzy, życzę wam, aby ta więź nie dopuszczała do licytacji w naszej przeszłości: kto więcej zrobi, a kto mniej. Życzę, aby ta więź dopomogła wam pójść do trudnej walki o ład, byt i potęgę Rzeczypospolitej Polskiej!

Następnie w takich mniej więcej słowach przemawiał minister Spraw Wewn. Pieracki:

W imieniu rządu witam walny zjazd Federacji Obrońców Ojczyzny. Doroczne zjazdy Panów, reprezentujących najrozmaitsze organizacje i formacje wojskowe, które stały się w zespoleniu ramieniem zbrojnem Rzplitej w dniach jej zmartwychwstania i wielkiej potrzebie wojennej — zjazdy te noszą charakter apelu tych synów Ojczyzny, którzy, spełniwszy już raz swój obowiązek względem niej na placu boju, gotowi są zawsze stanąć w jej obronie. Ta gotowość Wasza, Panowie, nie stoi w najmniejszej sprzeczności z głęboko pokojowem usposobieniem narodu i pokojową polityką naszego państwa. Na polu walki kształciliście w sobie Panowie dzielność i karność. Są to dwie cnoty obywatelskie, niezbędne w normalnem, powszedniem pokojowem życiu narodów. Karność jednostek jest warunkiem jedności wszystkich, zatem jest ona podstawową cnotą społeczeństwa zorganizowanego, narodu kulturalnego, nowoczesnego, demokratycznego.

Potrzeba dzielności — Moi Panowie — nie wymaga bodaj uzasadnień. Narzuca ją dzisiaj jak i zresztą zawsze, konieczność zdobywania środków egzystencji. W tem zrozumieniu atoli dzielność nie jest cnotą, jak nie byłaby cnotą dzielność żołnierza obojętnego na losy swej Ojczyzny i współobywateli, a bijącego się mężnie tylko na progu własnego domostwa. Wyższe zatem ponad osobiste cele — nadają dopiero dzielność szlachectwo cnoty.

Nie wątpię, że szeregi Federacji Obrońców Ojczyzny zespalają te właśnie dwie główne cnoty społeczeństwa wolnego i demokratycznego: dzielność i karność. Że ożywia je szlachetna ambicja kierowania się niemi w życiu codziennem przy warsztacie pracy zawodowej i działalności społecznej. Że postępując w ten sposób, przyczyniają się one do powodzenia pracy przesuwania Polski na fundament trwałych wartości duchowych i materjalnych, osiągając zarazem najwyższą miarę satysfakcji osobistej.

Na drodze tej spotkacie się Panowie z pełną życzliwością i chętnem współdziałaniem każdego rządu Rzplitej, owianego duchem idei Marszałka Piłsudskiego.

Imieniem Legjonu amerykańskiego i całego FIDAC'u przemówił prezes płk. Edward White, który po wyrażeniu kondolencji z powodu śmierci małżonki P. Prezydenta Rzplitej złożył w imieniu 8 miljonów kombatantów sfederowanych w FIDAC'u życzenia pomyślnych obrad zjazdowych.

Następnie przemawiał wiceprezes FIDAC'u na Francję p. E. Taudiere. Po oddaniu czci b. wojskowym polskim i ich wodzowi, Marszałkowi Piłsudskiemu, pozdrowił zjazd w imieniu kombatantów francuskich. W przemówieniu swem wiceprezes Taudiere wyraził podziw nad wysiłkiem pracy w Polsce, dzięki któremu tyle dokonać potrafiono, o czem się przekonał w czasie swej podróży.

Część oficjalną zjazdu zakończyło przemówienie gen. Góreckiego, który dał krótkie sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku Federacji P. Z. O. O. i przedstawił *program prac Związku na najbliższą przyszłość.* Przemówienie swe zakończył gen. Górecki okrzykiem na cześć p. premjera Prystora, podchwyconym przez obecnych.

Po przerwie obiadowej rozpoczęły się obrady plenarne zjazdu, w czasie których gen. Górecki dał sprawozdanie prezydjum federacji z działalności za r. 1931/32. Po odczytaniu sprawozdania komisji rewizyjnej, rozpoczęła się dyskusja szczegółowa.

Obrady zakończyły się przyjęciem szeregu wniosków oraz wyborami do prezydjum.

Na widowni

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA Ś. P. MICHALINĘ MOŚCICKĄ

Wczoraj odbyło się w Paryżu w kościele polskim uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze małżonki Pana Prezydenta Rzplitej ś. p. Michaliny Mościckiej, odprawione przez ks. prałata Łagodę. Na nabożeństwie obecni byli: ambasador Chłapowski, konsul generalny dr. Poznański, wszyscy członkowie oraz personel ambasady i konsulatu i przedstawiciele organizacyj polskich w Paryżu ze sztandarami.

WNIOSKI SENATU GDAŃSKIEGO W SPRAWACH CELNYCH

Z Gdańska donoszą, że senat gdański złożył wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów dwa nowe wnioski.

Pierwszy dotyczy stosowania systemu ceł progresywnych. Senat żąda w tej dziedzinie jednolitego i równego traktowania gdańskich uprawnień celnych, które według jego zdania nie mogą być przedmiotem decyzyj władzy administracyjnej lecz są równem prawem dla wszystkich.

Drugi wniosek zajmuje się sprawą utrzymania gdańskich praw co do kontyngentu towarów. Senat twierdzi, że przyznany na podstawie umów normalny kontyngent przywozu w Rzeszy Niemieckiej, został przez wprowadzenie cen maksymalnych oraz dwustu procentowy dodatek do opłat celnych, zredukowany do 1/10 normalnego przywozu, który nie może być zniweczony przez cła prohibicyjne.

Senat gdański dodaje w komentarzu, że zmuszony był pod wpływem polskich zarządzeń celnych, wkroczyć na formalną drogę arbitrażu, spodziewa się on jednak, że zapoczątkowane w sprawie „bojkotu“ odprężenie, oraz specjalne ustępstwo Gdańska, spowoduje również i rząd polski do rozstrzygnięć na drodze ugodowej, które mogłyby być przyjęte przez Gdańsk.

Konsekracja ks. biskupa Bukraby

W kościele Jezuickim św. Kazimierza w Wilnie, odbyła się dzisiaj konsekracja biskupa pińskiego ks. Kazimierza Bukraby. Konsekracji dokonał J. E. Arcybiskup Metropolita Ropp w towarzystwie ks. biskupa sufragana wileńskiego Michalkiewicza i ks. biskupa Rancana z Rygi. Na uroczystości obecni byli metropolita wileński Arcybiskup Jałbrzykowski, marszałek Senatu Raczkiewicz, wice-minister ks. Żongołłowicz, p. Aleksandrowa Prystorowa, wojewoda Beczkowicz oraz wiele innych osobistości. Kościół przepełniony był wiernymi.

Na wstępie ceremonji kościelnej odczytano bullę papieską, zezwalającą na przyjęcie konsekracji biskupiej. W czasie mszy św. wznowiono tradycję polską, polegającą na złożeniu darów przez osoby świeckie, a mianowicie: świece ofiarowali diecezjanie nowego biskupa, prezydent miasta Pińska Olewiński i prezydent brzeskiej Izby rzemieślniczej Pietkiewicz. Chleb ofiarował p. Jundziłł-Baliński, prezes diecezjalnego instytutu akcji katolickiej i gospodarz z Horodyszcza koło Pińska, Sawocha, zasłużony obrońca kościoła z czasów rosyjskich, wreszcie wino przynieśli bracia biskupa inż. kpt. Piotr Bukraba i sekretarz wojewody lubelskiego Józef Bukraba. Uroczystość zakończyła się błogosławieństwem nowego biskupa, poczem chór odśpiewał „Te Deum laudamus“.

Nowy biskup udaje się we wtorek do Warszawy, celem złożenia oficjalnych wizyt przedstawicielom władz.

W następną niedzielę odbędzie się uroczysty ingres ks. biskupa Bukraby do katedry pińskiej.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Ku gabinetowi Schleichera

W niemieckich kołach politycznych krążą pogłoski o pertraktacjach, jakie czynniki miarodajne Rzeszy prowadzą ze związkami zawodowemi. M. in. organ komunistyczny ogłasza w sensacyjnej formie wiadomość, że w dniu 18 b. m. minister Reichswehry gen. Schleicher odbył poufną konferencję z czołowymi przedstawicielami partji socjalno - demokratycznej i organizacyj zawodowych. Przywódcy socjalno-demokratyczni i organizacyj zawodowych mieli wyrazić gotowość tolerowania gabinetu prezydjalnego.

Równocześnie „Rote Fahne“ wspomina o rokowaniach między przedstawicielem narodowych socjalistów, Strasserem i przywódcami chrześcijańskich związków zawodowych, stojących pod egidą partji centrowej, w sprawie poparcia gabinetu prezydjalnego, na którego czele miałby stanąć gen. Schleicher. W gabinecie tym narodowy socjalista Strasser miałby objąć tekę spraw wewnętrznych, narodowy socjalista Frick objąłby tekę sprawiedliwości, a narodowy socjalista Goering — min. komunikacji lotniczej, którebу było dopiero utworzone. Centrowiec Stegerwald byłby w tym gabinecie ministrem pracy. Teka Reichswehry pozostałaby nadal w rękach gen. Schleichera, względnie zostałaby powierzona jednemu z jego mężów zaufania w Min. Reichswehry. Na ministra spraw zagranicznych w tym rządzie proponowany jest Brüning.

Wreszcie hugenbergowski „Der Tag“ pisze o zabiegach, czynionych przez pewne czynniki w łonie chrześcijańskich związków zawodowych, które obecnie wypowiedzieć się miały również za gabinetem prezydjalnym.

WATYKAN

W OSIEMNASTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI PIUSA X, przypadającą w ub. sobotę, tłumy ludzi odwiedzały w podziemiach Watykanu grobowiec Papieża. Żałobną Mszę św. odprawił opat Benedetto Pierami, postulator sprawy beatifikacji zmarłego Papieża.

W. BRYTANJA

Z KONFERENCJI OTTAWSKIEJ. Komisja główna konferencji ottawskich uchwaliła na zakończenie swych obrad rezolucję podkreślającą konieczność ścisłej współpracy dominjów z Metropolją. Współpraca ta jest warunkiem niezbędnym dla przywrócenia gospodarczej równowagi.

W kołach politycznych krążą pogłoski **o bliskiej dymisji premjera kanadyjskiego, Bennetta, który nie zdołał znaleźć w rokowaniach z Anglją kompromisu zadawalającego rolników i przemysłowców.**

NIEMCY

STATEK SZKOLNY „NIOBE“, wydobyto z dna morza i przyholowano do brzegu. Po wypompowaniu wody we wnętrzu statku znaleziono zwłoki 31 marynarzy. Tem samem 35 kadetów, których nie znaleziono we wnętrzu statku uważać należy ostatecznie za zaginionych. Wspólny pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się we wtorek.

POGRÓŻKI HITLEROWSKIE POD ADRESEM DZIAŁACZA POLSKIEGO. Omawiając ostatnie wydarzenia w Głąbsku, gdzie szturmówka hitlerowska napadła na ludność polską, hitlerowski organ „Voelkischerbeobachter“ ogłasza list otwarty komendanta 149 szturmówki narodowo - socjalistycznej w Pruetzenwalde, Marx, do nadprokuratora w Pile, zawierający **pogróżki pod adresem ks. Domańskiego, prezesa Związku Polaków w Niemczech i w niedwuznaczny sposób nawołujący do aresztowania działacza polskiego.**

POWAŻNA KATASTROFA KOLEJOWA wydarzyła się na dworcu w Stralsundzie, gdzie zderzył się wczoraj wieczorem berliński pociąg pośpieszny z manewrującym parowozem. 30 pasażerów odniosło okaleczenia, w tem 2 osoby zostały ciężko ranione.

WŁOCHY

REFORMA STATUTU PARTJI FASZYSTOWSKIEJ ma nastąpić niebawem. Dotąd nie wiadomo, w jakim zakresie i jak daleko pójdzie reforma, której ostateczne zatwierdzenie zależy od premjera Mussolini'ego i Wielkiej Rady Faszystowskiej.

CZECHOSŁOWACJA

KONGRES ZWIĄZKU SŁOWIAŃSKIEJ MŁODZIEŻY ROLNICZEJ odbył się z udziałem delegacyj wszystkich państw słowiańskich. Zjazd uchwalił rezolucje, w których podkreśla, że zagadnienia gospodarcze i rolnicze nie mogą być rozwiązane bez współudziału państw Europy środkowej. Nawrót do normalnych stosunków ekonomicznych w pojedyńczych państwach słowiańskich nie może nastąpić z uszczerbkiem dla pozostałych państw słowiańskich, lecz tylko przy wspólnem porozumieniu. Prezesem Związku obrany został Polak, poseł B. Babski.

SOWIETY

TRZĘSIENIE ZIEMI nawiedziło wczoraj Kaukaz południowy. Ośrodkiem trzęsienia ziemi był okręg nachiczewański, który już dwukrotnie ucierpiał w stosunkowo krótkich odstępach czasu wskutek trzęsienia ziemi. 24 osoby zostały zabite. Oddziały wojskowe biorą udział w akcji **ratowniczej.**

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Poniedziałek dn. 22 sierpnia

DZIŚ: Symforjana i Tymoteusza JUTRO: Filipa
Wschód słońca 4.30, zachód słońca 18.46
Ubyło dnia 2.29
Wschód księżyca 20.17, zachód księżyca 11.36
Długość dnia 14.16

— POWRÓT Z INAUGURACYJNEJ PODRÓŻY DO TALLINA

Wczoraj o godz. 6.45 popołudniu wylądował na lotnisku cywilnem samolot pasażerski, który przywiózł z Rygi przedstawicieli Min. Komunikacji i Dyrekcji „Lotu" z uroczystości związanych z otwarciem nowej linji komunikacyjnej Warszawa — Ryga — Tallin.

— O WYMIAR PODATKU OBROTOWEGO NA PODSTAWIE UPROSZCZONEJ KSIĘGOWOŚCI

Nowa ustawa o podatku przemysłowym upoważniła płatników podatku obrotowego do prowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych, korzystających z tych samych uprawnień, co księgi, odpowiadające przepisom kodeksu karnego. Na tej podstawie pewna część podatników założyła uproszczone księgi handlowe już w styczniu r. b., większość jednak ich wprowadziła u siebie uproszczoną księgowość handlową dopiero w lipcu r. b. W związku z tem, warszawska izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do Min. Skarbu z prośbą o uznanie dopuszczalności dowodu uproszczonych ksiąg w wypadku, gdy zostały one założone przed ogłoszeniem rozporządzenia. Ponieważ zaś dla przedsiębiorstw, prowadzących księgi od połowy roku, część obrotu rocznego będzie ustalona na podstawie szacunku, izba prosi o wydanie zarządzenia, aby obrót oszacowany nie przekraczał wysokości, jaka dla danego okresu wynika z obrotu udowodnionego księgami.

— ZAKOŃCZENIE PÓŁKOLONJI DLA DZIECI PRACOWNIKÓW ZAKŁADU PIROTECHNICZNEGO

Wczoraj na terenie Wojskowego Zakładu Pirotechnicznego odbyła się podniosła uroczystość zamknięcia półkolonji letnich dla dzieci pracowników tej instytucji. Uroczystość tą zgromadziła wielu zaproszonych gości, pracowników W. Z. P. i ich dzieci w liczbie około 130, które spędziły 6 tygodni w półkolonji. Uroczystość rozpoczęła się dziękczynną Mszą polową, po której zgromadzeni udali się do świetlicy, gdzie przemówił kierownik W. Z. P. ppłk. Zapolski, podkreślając dodatnie wyniki, osiągnięte pod każdym względem na półkolonji. Ppłk. Zapolski zapowiedział, iż z dn. 1 października zorganizowane będzie przedszkole dla dziatwy w wieku od lat 4 do 7-miu. Po przemówieniu delegata rodziców oraz przedstawicieli personelu wychowawczego i po produkcjach dziecięcych, dzieci w dowód wdzięczności wręczyły kierownikowi kwiaty.

— WYCIECZKA NAD ADRJATYK JUGOSŁOWIAŃSKI

Wielka wycieczka polska do Jugosławji, która wyrusza z Warszawy dn. 3 września r. b. pod przewodnictwem prof. Hilarowicza w dn. 8 września weźmie udział w polskich uroczystościach w Jugosławji — zorganizowanych przez naczelny Komitet Porozumiewawczy Akcji Polsko-Jugosłowiańskiej z okazji odsłonięcia tablicy z płaskorzeźbą Marszałka Piłsudskiego na Domu Polskim nad Adrjatykiem, skierowana zostanie następnie z wycieczką wypoczynkową do Dubrownika, na Hvar i do Sarajewa. Informacje w Oficjalnem Biurze Turystycznem Królestwa Jugosławji, w Warszawie, Trębacka 9, tel. 206-73.

— NAJBLIŻSZY TRANSPORT EMIGRANTÓW DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Najbliższy transport emigrantów i reemigrantów do Stanów Zjednoczonych A. P. wyrusza z Warszawy w dniu 9 września, z Gdyni zaś odpływa w dniu 14 września na okręcie „Pułaski". Wszyscy posiadacze wiz amerykańskich, których termin ważności upływa w tym czasie, powinni wyjechać najbliższym transportem. Zniżki kolejowe na przejazd do portu w Gdyni wydają oddziały Syndykatu Emigracyjnego, które również udzielają emigrantom bezpłatnej pomocy w załatwieniu ostatecznych formalności wyjazdowych.

— DWIE WIELKIE ZABAWY NA POGOTOWIE RATUNKOWE

Dorocznym zwyczajem odbędą się w ogrodzie Saskim dn. 3 i 4 września dwie wielkie zabawy Pogotowia Ratunkowego. Dzięki ofiarności właścicieli sklepów, fabryk i zakładów przemysłowych, Pogotowie otrzymuje różne cenne upominki na wspomnianą zabawę do t. zw. „Stawu Szczęścia" Mieścić się on będzie w budowanej obecnie plywalni na wielkiem boisku od strony ul. Królewskiej. Każdy posiadacz biletu za 1 zł. będzie mógł na wędkę złowić cenny upominek. Pozatem będą zabawy dla dzieci, popisy sportowe, „Luna Park" z imprezami i rozrywkami, sala tańca, iluminacja ogrodu, stawu i fontanny, oraz wspaniałe ognie sztuczne. Przez cały czas zabawy, t. j. od godz. 13 — 23, przygrywać będzie kilka orkiestr. Bardzo niskie ceny biletów wejścia powinny zachęcić wszystkich mieszkańców stolicy do wzięcia udziału w powyższych zabawach, by tym sposobem przyczynić się do powiększenia funduszów tej, najniezbędniejszej instytucji w stolicy.

Pierwszy etap raidu lotniczego dookoła Europy

(s. u.) W dniu wczorajszym rzesze entuzjastów lotnictwa sportowego i turystycznego przeżyły na lotnisku Mokotowskiem chwile niezwykłych emocyj. Tu bowiem odbyło się pierwsze lądowanie 39 zawodników, biorących udział w gigantycznym raidzie międzynarodowym wokół Europy na trasie 7.500 klm.

Piękna, słoneczna pogoda. Publiczność już od godziny 8 rano gromadzi się na lotnisku. Powoli i trybuny, ozdobione sztandarami państw, biorących udział w Challenge'u, wypełniają się do ostatniego miejsca. Na lotnisku wzorowy porządek, wszystko przygotowane do lądowania. Megafony informują o czasie startu zawodników z lotniska Tempelhof pod Berlinem. Punktualnie o godz. 7-ej rano rozpoczął się start w grupach po 5 zawodników w odstępach 2—3 minutowych. W miarę zbliżania się chwili przylotu pierwszych zawodników wzrasta ogromnie zainteresowanie publiczności.

Wreszcie kilkanaście minut po 9-ej wybucha nagle z tysięcznych piersi potężny okrzyk. „lecą"!

Pierwszy wylądował Marienfeld (Niemcy) o godz. 9-ej min. 16. W dwie minuty po nim przybył Włoch Colombo, a następnie niesposób już zanotować dokładnie kolejności i czasu przybywających maszyn. Niekiedy 3 zawodników lądowało jednocześnie. Z polskich zawodników pierwszy przyleciał por. Karpiński o godz. 9 min. 27, drugi był kpt. Giedgowd, trzeci — kpt. Orliński, czwarty — kpt. Bajan. Por. Żwirko przybył ostatni z polskiej grupy o godz. 9-ej min. 51, wystartował bowiem z Berlina dopiero o godz. 7 min. 30.

Na lotnisku ruch niezwykły. Przybyłe maszyny przechodzą przez punkt kontrolny, przybywają na linję startu i po sprawdzeniu przez mechaników, czy niema jakiegoś uszkodzenia, ruszają natychmiast w dalszą drogę, tym razem do Krakowa.

Pierwszy wystartował Niemiec Morzik o godz. 9.34, tuż za nim również Niemiec Marienfeld. Włoch Colombo wystartował o godz. 9.38. Z Polaków pierwszy odleciał do Krakowa Giedgowd, drugi — Karpiński, a dalej Orliński, Bajan i Żwirko. Między godz. 10 a 11 wystartowało w dalszą drogę 37 zawodników na 39 przybyłych z Berlina. Pozostało w Warszawie dwóch Francuzów, Massot i Puget, wskutek defektu maszyn. Jedyna zawodniczka Angielka Spooner wycofała się z raidu jeszcze w Berlinie.

Maksymalną szybkość na trasie Berlin — Warszawa osiągnęli Massenbach i Stein (Niemcy), lecąc przeciętnie 240 km/godz. Włoch Colombo osiągnął zaledwie 226 km/godz. Z polskich zawodników Karpiński i Żwirko na maszynach RWD-6 z motorem Genet Major 140 KM osiągnęli szybkość przeciętną 220 km/godz., Orliński i Giedgowd, lecąc na maszynach PZL XIX z silnikiem Gipsy III 120 KM osiągnęli szybkość 211 km/godz. Podkreślić należy sukces Bajana, który przy silniku Gipsy III 120 KM osiągnął taką samą szybkość 220 km/godz. jak Żwirko i Karpiński na silniku G. Major 140 konnym.

DALSZE ETAPY RAIDU

Praga. Z uczestników raidu pierwszy przyleciał Colombo (Italja) o godz. 12.56. Polacy przybyli w następującym porządku: Karpiński o godz. 14.12, Żwirko o godz. 14.16, Orliński — 14.24, Giedgowd — 14.25, Bajan — 14.28.

Wiedeń. O godz. 8 wiecz. przyleciało 33 zawodników, z których 21 ruszyło w dalszą drogę. Z Polaków pierwszy przybył Bajan o godz. 17.12, Giedgowd — w tym samym czasie, Orliński — 17.13, Żwirko i Karpiński nocują w Wiedniu.

Zagrzeb. Pierwszy wylądował tu Colombo (Italja). Pięciu zawodników oczekują późnym wieczorem.

Vinzenza. O godz. 19.45 wylądował niemiecki lotnik Lusser. Pozatem wylądowało 5 aparatów, z czego 4 niemieckie i 1 włoski. Lotnicy pozostali do dnia dzisiejszego.

WYPADKI

Niemieckiego faworyta w raidzie europejskim, Morzika, w dalszym ciągu prześladuje pech. Podczas lądowania w Brnie Morawskiem Morzik strzaskał podwozie samolotu, naprawianie maszyny potrwać ma do jutra.

W drodze z Brna do Wiednia szwajcarski lotnik Straumann, lecący na aparacie S-1 zauważył, iż szwankuje skrzydło samolotu. W odległości 10 km od Wiednia Straumann polecił towarzyszącemu mu monterowi wyskoczyć ze spadochronem, sam zaś zdołał dolecieć i wylądować na lotnisku w Astern pod Wiedniem.

Wczoraj, o godz. 14.10 w Wyrach w pow. pszczyńskim wylądował samolot niemiecki, należący do aeroklubu w Berlinie. Samolotem pilotował Ramono Irgel, w charakterze obserwatora leciał kpt. armji niemieckiej Dybwad Wilfred w ubraniu cywilnem. Lotnicy lecieli poza konkursem trasą międzynarodowego raidu i na etapie Kraków — Praga zmuszeni byli do lądowania z powodu uszkodzenia motoru. Przy lądowaniu samolot nie został uszkodzony.

Z pobytu Prezydenta Czermaka w Warszawie

Wczoraj w drugim dniu swego pobytu w Warszawie prezydent m. Chicago, p. Czermak, w godzinach przedpołudniowych zwiedzał miasto.

O godz. 1 m. 30 po południu gość amerykański wziął udział w śniadaniu, wydanem na jego cześć przez M. S. Z., magistrat m. Warszawy i izbę handlową polsko-amerykańską.

Podczas deseru prezydent miasta inż. Słomiński wygłosił serdeczne przemówienie, w którem, nawiązując do wielkiego odsetka ludności polskiej w Chicago, powitał w osobie p. Czermaka przedstawiciela największego miasta polskiego po Warszawie, oraz podkreślił ścisłą współpracę Polaków i Czechów w Chicago.

P. Czermak, dziękując w języku czeskim za gościnne przyjęcie, zapraszał Warszawę i całą Polskę do udziału w wystawie światowej, która odbędzie się w roku przyszłym w Chicago.

O godz. 5 min. 20 popoł. prezydent Czermak opuścił Warszawę, udając się do Poznania.

Po jednodniowym pobycie w Poznaniu p. Czermak odjedzie przez Berlin i Hamburg do Ameryki.

Groźba strajku pracowników miejskich

UCHWAŁA OGÓLNEGO ZEBRANIA PRACOWNIKÓW

(n. n.) Związki pracowników miejskich, pozostające pod wpływem P. P. S.-C. K. W., N. P. R. i Ch. D., utworzyły jeszcze przed kilku laty blok, mający bronić interesów pracowników miejskich. W bloku tym pierwsze skrzypce w licytowaniu się o wpływy gra P. P. S.-C. K. W. Pod jej też auspicjami wczoraj urządzono masówkę pracowników miejskich, na której zapadła uchwała wszczęcia strajku od wtorku.

Wobec faktu, że pracownicy przedsiębiorstw miejskich, tramwajów, gazowni i wodociągów otrzymują regularnie pensje, strajk ten, o ile wogóle do niego dojdzie, obejmie tylko wydziały administracyjne, ograniczając się do urzędników oraz pracowników szpitalnych, poborców miejskich.

W związku z wytworzoną przez rezolucję wiecową sytuacją, na dzisiejszem posiedzeniu Magistratu, które odbędzie się o g. 1 popoł., ma być zredagowane odezwa p. prezydenta miasta, gwarantująca wypłatę zaległych i bieżących pensyj w ciągu bieżącego tygodnia, oraz wzywająca pracowników do normalnej pracy. Odezwa podpisana przez cały Magistrat, niewątpliwie wpłynie na uspokojenie wrzenia tembardziej, że do akcji bloku nie przyłączyły się związki pracowników. pozostających pod wpływem P. P. S.-frakcji oraz Zw. Zaw. Moraczewskiego.

Teatrów

NARODOWY. Dziś i codziennie przedstawienie jednej z najgłośniejszych nowości repertuaru paryskiego — komedji dramatycznej w 3 aktach, w 6 obrazach pióra świetnego komedjopisarza francuskiego Francisza Croiset'a p. t. „Tajemnica Zamku Leitsbury" (w oryginale: Il etait une fois) w przekładzie Tadeusza Kończyca. Reżyserja Emila Chaberskiego.

LETNI. Dziś i codziennie gra z niesłabnącem powodzeniem największą nowalję repertuarową scen zagranicznych komedję Wl. Fodora pt. „Ruleta"

POLSKI. Dziś i codziennie ciesząca się niesłabnącem powodzeniem miła i pogodna angielska komedja muzyczna „Jim i Jill" w przekładzie Hemara, w reżyserji Al. Węgierki. Główne role grają: Modzelewska i Bodo. W dalszej obsadzie Chmielewski, Chmurkowski, Mielecki i Rudnicki.

DRUGI MIESIĄC JIM'A I JILL'A. Widowisko letnie teatru Polskiego zyskało tak wielką popularność, że coraz częściej widuje się ludzi po dwa i trzy razy na tej sztuce. przepełnionej taką pogodą i jasnością, jakiej dawno żadna komedja ani żadna operetka nie miały.

NOWOŚCI daje ostatnie dni arcywesołą operetkę H. Stoltz'a „Szaleństwo Colette", która wstrząsnęła bojem podbiła serca widzów i wzbudziła wielkie zainteresowanie w stolicy.

„MORSKIE OKO". Dziś i codziennie wielka rewja p. t. „Hip, hip, hurra" z udziałem artystki operowej Wandy Wermińskiej i całego zespołu. Nowa rewja zdobyła wielki sukces już po kilku przedstawieniach.

NOWY ANANAS. Dziś i codziennie rewja p. t. „Z Powiśla na Riwierę".

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — „Próba miłości".
Atlantic (Chmielna 33) — „Tommy boy".
Capitol — „Wesoły porucznik" i „Raj ukradziony".
Casino (Nowy Świat) — „Halka".
Colosseum — „Cudotwórca".
Hollywood — „Oskarżona".
Majestic — „Kobieta Kameleon".
Palace (Chmielna 9) — „Arena namiętności".
Pan (Nowy Świat 40) — „Marokko" i „Tajemnica sekretarki.

Z całej Polski

Uroczystości Jubileuszowe w Częstochowie

Wczoraj mieszkańcy Częstochowy obchodzili dalszy ciąg uroczystości jubileuszowych 550-lecia sprowadzenia Cudownego Obrazu na Jasną Górę. Ks. Biskup Kubina przed Szczytem Jasnogórskim o godz. 10 m. 30 odprawił pontyfikalną sumę, a kazanie wygłosił ks. prałat Zimniak. O godz. 5-ej popoł. z przed kościoła św. Zygmunta na Nowym Rynku wyruszył pochód na Jasną Górę; udział w nim wzięły prócz duchowieństwa władze cywilne i wojskowe, organizacje religijne i społeczne, młodzież, stowarzyszenia męskie i żeńskie Akcji katolickiej pięciu parafij, cechy, związki zawodowe, straż ogniowa itd.

„Dni Katolickie" na Bielanach

Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej, podejmując zadanie krzewienia myśli katolickiej w Polsce i badania współczesnych przejawów życia polskiego według nauki Kościoła, zorganizował już po raz drugi w dniach od 13 do 15 sierpnia r. b. „dni katolickie" na Bielanach pod Warszawą. w zakładzie XX Marjanów, dla inteligencji. Dni te zgromadziły około stu osób z różnych okolic Polski. Wspólne obrady, którym przewodniczył b. wojewoda Sołtan, poświęcone były zagadnieniu kryzysu, który objął wszystkie niemal dziedziny życia oraz dyskusji nad środkami zaradczemi.

Pożar szybu naftowego

Wczoraj, o godz. 0.20 z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar na szybie naftowym „Rockefeller" w Borysławiu, należącym do firmy Kricgel i S-ka. **Pożar zniszczył doszczętnie wieżę wiertniczą, wyciąg i inne urządzenia techniczne.** Szkody sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych.

GDAŃSK

— **O rozwiązaniu sejmu gdańskiego decyduje się... w Niemczech.** Według oświadczenia przywódcy frakcji narodowo-socjalistycznej Greisera, opublikowanego w prasie tutejszej, obecny okres nie jest dla hitlerowców odpowiedni dla wysunięcia żądania rozwiązania sejmu gdańskiego. Sprawa ta zdecydowana będzie nie w Gdańsku, lecz w Niemczech. Informacje poprzednie w tej sprawie nazwał Greiser pogłoskami nieodpowiadającemi faktycznemu stanowi rzeczy.

— **Ludność Gdańska maleje.** Cyfra ludności gdańskiej wykazuje od stycznia r. b. tendencję zniżkową. W ostatnich 4 miesiącach ostatniego półrocza liczba ludności gdańskiej zmniejszyła się o 300 osób. W końcu pierwszego półrocza zatem, Gdańsk liczył 241.000 ludności. Z urzędowych danych wnioskować można, że w pierwszem półroczu r. b. około 400 do 500 osób opuściło Gdańsk.

DRUSKIENIKI

— **K. O. P. ratuje strażników litewskich.** W Niemnie w czasie kąpieli zaczęli topić się 3 litewscy strażnicy graniczni oraz jeden sportowiec. Patrol K. O. P. pośpieszył tonącym z pomocą, wyratował wszystkich, a następnie odwiózł na brzeg litewski. Czyn ten spotkał się z wielkiem uznaniem komendy litewskiej straży granicznej oraz okolicznej ludności.

LWÓW

— **Zagadkowa tragedja.** W sobotę wieczorem, w mieszkaniu wdowy po urzędniku sądowym, Streitowej, miało miejsce krwawe zajście, którego ofiarą padły 2 osoby. O godz. 9 wieczorem do mieszkania Streitowej przyszedł 39-letni Kaliński, który swego czasu zawarł znajomość ze starszą córką Streitowej, Heleną. Rodzina Streitów odnosiła się z niechęcią do tej znajomości. Wczoraj wywiązała się ostra wymiana zdań między Falińskim a synem Streitowej, Kazimierzem. Faliński, wyjąwszy rewolwer, strzelił dwa razy do Streita. Jedna kula trafiła go w kręgosłup, powodując natychmiastowy paraliż, druga zraniła w rękę stojącą opodal młodszą Streitównę, Marję. Kazimierza Streita w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Falińskiego aresztowano, tymczasem przesłuchana natychmiast po zajściu Helena Streitówna przyznała się, że to ona, a nie Faliński, dała 3 strzały z rewolweru. Kto strzelał i dlaczego, wyświetli niewątpliwie dalsze śledztwo.

— **Pożar tartaku.** Onegdajszej nocy wybuchł w miejscowości Smolnik-Lutowiska wielki pożar w tartaku. **Tartak wraz z materjałem drzewnym spalił się doszczętnie.** Straty wynoszą około 50.000 zł. Przyczyną pożaru było przepalenie się siatki na szczycie komina tartaku, skutkiem czego iskry, padające na dach, spowodowały ogień.

PRZEMYŚL

— **Śmiertelna bójka na boisku.** W czasie gry w piłkę siatkową w Ostrowie pod Przemyślem pomiędzy dwoma graczami K. Kiełtyką, uczniem IV kursu Seminarjum w Przemyślu, a J. Wiśniewskim powstała, z niewyjaśnionych przyczyn, kłótnia, w której Wiśniewski rzucił się nagle na Kiełtykę i zadał mu dwa głębokie pchnięcia nożem. Kiełtyka zbroczony krwią, padł na ziemię i wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarł. Wiśniewskiego aresztowano.

TARNÓW

— **Nieudały zamach na pociąg.** W dniu 19 b. m. w nocy na pociąg osobowy, idący z Krakowa do Lublina, między stacjami Jaślany i Baranów **usiłowano dokonać zamachu przez położenie w poprzek toru szyny. Na szczęście maszynista zatrzymał w porę pociąg,** wskutek czego uniknięto strasznej katastrofy. Wdrożone energiczne śledztwo nie wykryło dotychczas bandytów, przypuszczalnie jednak zamach miał tło rabunkowe.

Radjo

KONCERT SOLISTÓW W RADJO

W czwartek, 25 b. m., o g. 17.00 w radjowym koncercie solistów wystąpi Wera Neumark, doskonała pianistka, ciesząca się uznaniem publiczności, interesującej się muzyką, oraz Stanisław Frydberg, skrzypek, który wykona utwory Bacha, Wagnera, Chopina, Moniuszki, Paganiniego, Daquin-Manena, oraz Schuberta.

TRANSMISJA Z PRZESZKODAMI

Zdziwieni byli niezmiernie radjosłuchacze czeskosłowaccy, że ich stacja nadawcza w Pradze całkiem nieprzypadkowo i nagle przerywała potok słów, sypiącego jak z roku obfitości zjadliwym dowcipem politycznym świetnego humorysty, występującego w jednym z popularnych kabaretów w Pradze. Z tego właśnie kabaretu stacja praska transmituje często ciekawsze programy. W repertuarze, o który chodzi, komik dał kilka skeczów politycznych, ale treść ich nie była znana radjostacji praskiej.

Gdy więc satyryk obdarzony talentem wyjątkowym zaczął smagać naprawo i lewo narody i osobistości—gentleman, którego zadaniem jest słuchanie treści całego programu w dziale żywego słowa, tyle razy zamykał mikrofon komikowi, ilekroć uważał, że artysta posuwa się zbyt daleko.

Można sobie wyobrazić, jaką w ten sposób zrobił reklamę zarówno teatrowi jak i jego artyście.

CZWARTEK
25 sierpnia

12.45 — Płyty. **13.35** — Płyty. **15.10** — Płyty. **15.35** — Płyty. **16.40** — „Wśród książek" — prof. Mościcki. **17.00** — Koncert solistów. **18.00** — „Przemysł budowlany w Polsce" — dr. M. Nałęcz-Dobrowolski. **18.20**—Muzyka lekka z Cafe Adria. **19.35** — Pras. Dz. Radjowy. **19.45** — Komunikat rolniczy. **20.00** — Muzyka lekka w wyk. ork. Filh. pod dyr. St. Nawrota. **23.00** — Muzyka taneczna.

Wyścigi konne

WYNIKI Z DNIA 21.VIII 1932 R.

I. Nagr. 1.600 zł. dla 3 l. i st. — 1.600 mtr.: 1) Farmazon (Kings Idler i Blitzmädel) st. Lubicz — (chł. Dejner), 2) Quick, 3) Gortyna, 4) Cacko, 5) Roi Barde. Wygrane w 1 m. 41 i pół s. bardzo pewnie o ¾ dł., tot. zw. za Quick — 25 zł. Farmazon i Roi Barde biegały pod 0.

II. Nagr. 1.800 zł. dla 2 l. — 1.100 mtr.: 1) Los (Fils du Vent i Fortuna II) J. i H. Strzemińskich (ż. Pasternak), 2) Emigrant, 3) Arinarja, 4) Lugdun, 5) Rivoli. 6) Jumar. 7) Do-re-mi, 8) Jagódka. Wygrane w 1 m. 7 i pół s. bardzo pewnie o 1 dł., tot. zw. 32, fr. 17, 41 i 49. zł.

III z płotami.. Nagr. 1.500 zł. dla 3 l. i st. — 2.400 mtr.: 1) Derkacz (Manton i Angara) W. Andersa (chł. Głowacki), 2) Egmont, 3) Nostromo, 4) Obrona, 5) Mary Lou, 0) Odra (jeździec spadł). Wygrane w 2 m. 47 s. bardzo łatwo o 13 dł., tot. zw. 30, fr. 18 i 15 zł.

IV. Nagr. Próbna im. St. Wotowskiego 8.000 zł. dla 2 l. — 1.100 mtr.: 1) Jawor III (Parachute i Frosted Ice) st. Lubicz (ż. Michalczyk), 2) Mr. Pinch , 3) Grand Segneur, 4) Jawor II, 5) Pech. Wygrane w 1 m. 8 s. swobodnym finishem o 2 dł., tot. zw. 58, fr. 22 i 17 zł.

V. Nagroda Próbna im. St. Wotowskiego 8.000 zł. dla 2 l. — 1.100 mtr.: 1) Marisetta (Clarissimus i Malle) st. Łochów (ż. Dorosz), 2) Lawena, 3) Galicja, 4) Turbie, 5) Lauda II, 6) Jawa III, 7) Principessa. Wygrane w 1 m. 7 s. bardzo łatwo o 4 dł.. tot. zw. 25, fr. 14, 22, 26 zł.

VI. Nagr. Liry 30.000 zł. dla 3 l. — 2.400 mtr.: 1) Finesse (Bafur i Elaunay) st. Natalin (ż. Magdaliński), 2) Genova, 3) Polmodie VII, 4) Brytanja, 5) Irri Garia, 6) Fiammina, 7) Beryl, 8) Szarża. Wygrane w 2 m. 34 s. bardzo łatwo o 6 dł., tot. zw. 18, fr. 13, 12 i 19 zł.

VII. Nagr. dodatkowa 1.600 zł. dla 3 l. i st. — 2.100 mtr.: 1) Tuberosa (Ballyheron i Toothpick) st. Bobownia (chł. Bogobowicz), 2) Jarema III, 3) Oszbag, 4) Indigo. Wygrane w 2 m. 18 s. łatwo o 3 dł., tot. zw. 27. fr. 18 i 25 zł.

VIII. Nagr. 2.100 zł. dla 3 l. i st. — 1.600 mtr.: 1) Gibson Maid (Farara i Gibson Girl II) st. Topór (ż. Fomienko), 2) Dalaj Lama, 3) Eros II, 4) Royal Majesty. Wygrane w 1 m. 40 i pół s. łatwo o 2 i pół dł., tot. zw. 18. fr. 12 i 16 zł.

NASI FAWORYCI NA DZIEŃ 23 SIERPNIA R. B.

1. **Japonja, Gentry.**
2. **Kuternoga, Eneida, Grand.**
3. **Amulet, Efur.**
4. **Jowisz, Fregata.**
5. **Duce, Parthian-Memories.**
6. **Parthian - Memories, Tout en Haut, Ironja.**
7. **Montevideo, Instar, Pielgrzym.**
8. **Damsel, Ibarra.**

Nekrologja

Marja z Jewniewiczów Władysławowa Żórawska, lat 60. Pogrzeb dziś w Ciechanowie.

Józef Mellerowicz, major, lat 47. Pogrzeb dziś na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

Wiktor Adamiecki, lat 73. Pogrzeb dnia 23 b. m. na Powązkach.

Wanda z Wysłouchów Szanlawska, obywatelka ziemska, lat 81. Pogrzeb dziś we wsi Wola Kełpińska.

Ludwik Pietraszkiewicz, porucznik-pilot. Pogrzeb dziś w Poznaniu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 22.8

WALUTY

Holandja 359,25. Szwajcarja 173,70. Londyn 30,87 — 30,90. Nowy Jork 8,921. Paryż 34,99. Praga 26,39. Włochy 45,70. Oslo 154,50.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4,67 zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. Poż. Prem. Bud. 35,90 — 35,75. 4 proc. Poż. Inw. 96,75 — 97. 4 proc. Poż. Dol. 48,50 — 48,35 — 48,40. 8 proc. L. Z. B-ku Roln. 94. 8 proc. L. Z. B-ku G. K. 94. 7 proc. L. Z. B-ku Roln. 83,25. 7 proc. L. Z. B-ku G. K. 83,25. 6 proc. Poż. Dol. 55. 10 proc. Poż. Kol. 101. 7 proc. Poż. Stab. 55 — 53,50 — 53,75. 4 i pół proc. L. Z. zł. 39,75 — 39,50. 8 proc. Miejskie zł. 59 — 59,25. 8 proc. L. Z. m. Łodzi 57,40. 10 proc. L. Z. m. Siedlec 52. 10 proc. L. Z. m. Lublina 56.

AKCJE

Bank Polski 73 — 73,50 Tow. Fabr. Cukru 20,50 — 21. Starachowice 7,75.

Biuletyn meteorologiczny

Dziś w Warszawie o godz. 10-ej: ciśnienie 753.7, temperatura 27.8, wilgotność w %% 51, stan nieba pogodnie.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 23.VIII: Przejściowy wzrost zachmurzenia, ze skonnością do burz lub deszczów pochodzenia burzowego. Lekkie ochłodzenie. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków południowo-zachodnich.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 80 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 35 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 5 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej", Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. TELSZEWSKI